

*Tomasz Grabia**

POPYTOWE DETERMINANTY PROCESÓW INFLACYJNYCH W POLSKIEJ GOSPODARCE OKRESU TRANSFORMACJI

1. WSTĘP

Podstawowym celem artykułu jest próba zbadania, czy procesy inflacyjne w Polsce w okresie transformacji miały charakter popytowy. Za początek analizowanego okresu przyjęto 1989 r., a za koniec ostatni rok przed przystąpieniem naszego kraju do Unii Europejskiej. Uznano bowiem, że akcesja stanowiła uwieńczenie podstawowego etapu procesu przekształcania naszej gospodarki z centralnie planowanej w wolnokonkurencyjną.

Opracowanie składa się z czterech części. W punkcie 1. przedstawione zostaną uwagi wstępne, dotyczące głównie możliwości współdziaływania różnych czynników – eksponowanych w tradycyjnych teoriach inflacji – w procesie wzrostu ogólnego poziomu cen. Zasadnicza część artykułu zawarta jest w dwóch kolejnych punktach. W punkcie 2. ukazane zostanie kształtowanie się PKB oraz globalnego popytu (wraz z podstawowymi jego składnikami, tj. spożyciem, akumulacją i eksportem netto) w latach 1989-2003. W kolejnym punkcie podjęta będzie natomiast problematyka związana z szacowaniem luki popytowej oraz potencjalnego dochodu narodowego. Na podstawie porównania tych szacunków z rzeczywistym poziomem produkcji możliwe będzie stwierdzenie zasadności tezy o popytowym charakterze inflacji w Polsce w latach 1989–2003. Ponadto, uwaga zostanie nakierowana także na problem procykliczności czy też antycykliczności cen w tym okresie. Wysznuite wnioski zawarte zostaną w podsumowaniu (punkt 4.), w którym dokonana będzie pewna periodyzacja całego okresu transformacji. Wydaje się, że jest ona wskazana z uwagi na to, że analiza obejmuje aż piętnaście lat i w związku z tym czynniki sprawcze polskiej inflacji mogły mieć w poszczególnych latach różne znaczenie.

* Mgr. Społeczna Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania w Łodzi.

2. RÓŻNORODNOŚĆ PRZYCZYŃ INFLACJI WEDŁUG PODSTAWOWYCH TEORII

Podstawowe teorie inflacji prezentowane w literaturze ekonomicznej wskazują, że proces wzrostu ogólnego poziomu cen może być spowodowany nadmiernym – w stosunku do potencjalnego dochodu narodowego – wzrostem agregatowego popytu, zwiększeniem szeroko rozumianych kosztów produkcji lub też nadmiernym – w stosunku do potrzeb gospodarki – wzrostem ilości pieniądza w obiegu. Zwolenników każdej z tych teorii nie brak także w Polsce, gdzie niezmiernie trudno jest o jednomyślność w kwestii dotyczącej czynników sprawczych inflacji. Analiza jej determinantów w okresie transformacji utrudniona jest przede wszystkim ze względu na długość okresu objętego badaniem. Od początku wprowadzania programu stabilizacji i liberalizacji do momentu przystąpienia do Unii Europejskiej upłynęło bowiem niemal piętnaście lat. Należy zdać sobie sprawę z faktu, że stan polskiej gospodarki z roku na rok ulegał w tym czasie diametralnym zmianom. Dotyczy to także procesów inflacyjnych, na które w latach 1989–2003 wpływ miały zarówno czynniki popytowe i podażowe, jak i pieniężne.

W toczonych współcześnie dyskusjach o inflacji zapanowała jednak w zasadzie zgoda, co do tego, że inflacja objawia się przede wszystkim w sferze obiegu pieniężnego, a proces wzrostu przeciętnego poziomu cen nie mógłby się długo rozwijać bez wspierającego go przyrostu masy pieniężnej¹. Pogląd ten każe zatem zaakceptować wnioski płynące z monetarystycznej teorii inflacji, zgodnie z którą przyczyn wzrostu cen należy upatrywać w nadmiernej ilości pieniądza w obiegu. Z propozycji Friedmana wcale nie wynika jednak, że inflacja określana być musi tylko i wyłącznie przez wzrost podaży pieniądza czy

¹ Z opinią taką zgadzają się m.in.: M. Friedman, K. Lutkowski, J. Bauc, M. Dąbrowski i P. Senator (zob.: J. Bauc, *Inflacja w Polsce w latach 1990–94 w świetle współczesnej teorii ekonomii*, „*Ekonomista*”, nr 3/1995, s. 451; J. Bauc, M. Dąbrowski, P. Senator, *Pieniężne źródła inflacji w Polsce w latach 1989–1993*, „*Gospodarka Narodowa*”, nr 10/1994, s. 9; M. Friedman, *Intrygujący pieniądz*, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1994, s. 198–217; K. Lutkowski, *Uwarunkowania polskiej inflacji i proces jej wygasania*, „*Ekonomista*”, nr 3/1995, s. 470). Także A. Wojtyna uważa, że zależność między wzrostem podaży pieniądza a inflacją budzi stosunkowo mało kontrowersji. Powołuje się on na badania McCandlessa i Webera, zgodnie z którymi współczynniki korelacji między analizowanymi zmiennymi dla 110 krajów w okresie 1960–1990 wyniosły – w zależności od przyjętych agregatów pieniężnych – od 0,925 do 0,958 (zob. A. Wojtyna, *Inflacja: sporne kwestie teoretyczne i empiryczne*, [w:] J. Bauc, M. Belka, A. Czyżewski, A. Wojtyna, *Inflacja w Polsce 1990–1995*, Wydawnictwa Prywatnej Wyższej Szkoły Businessu i Administracji, Warszawa 1996, s. 50). Odmiennie stanowisko w tej kwestii reprezentuje natomiast S. Albinowski (zob. S. Albinowski, *Próba empirycznej weryfikacji monetarystycznej teorii inflacji*, „*Ekonomista*”, nr 5–6/1993, s. 644–652).

też wzrost szybkości jego obrotu, ale także przez wzrost PKB, postęp techniczny i zmiany strukturalne w gospodarce². W rzeczywistości gospodarczej teoria monetarna może zatem współlistnieć oraz uzupełniać się z innymi koncepcjami. Wzrost ilości pieniądza w obiegu przyczynia się bowiem często nie tylko do wzrostu cen, ale także do wzrostu dochodów (generującego zwiększanie się kosztów) czy też globalnego popytu, a więc czynników branych pod uwagę w teoriach kosztowych oraz popytowych.

Ze względu na wielość współzależności i sprzężeń zwrotnych we współczesnych gospodarkach procesy inflacyjne w Polsce w latach 1989–2003 należy zatem badać na wielu płaszczyznach, nie koncentrując się na jednej tylko teorii. Wydaje się, że bez większego błędu można stwierdzić, że na wzrost poziomu cen w analizowanym okresie oddziaływały czynniki popytowe oraz kosztowe, które współoddziaływały z monetarnymi. Kwestią dyskusyjną pozostaje natomiast „waga”, jaką należy przypisać każdemu z nich w generowaniu inflacji. Biorąc pod uwagę, że analiza obejmuje piętnaście lat, nie ulega wątpliwości, iż proporcje w determinowaniu wzrostu cen między tymi czynnikami ulegały zmianie w różnych podokresach. Należy tutaj zdać sobie sprawę, że w niektórych przypadkach to czy inflację uznamy za popytową, czy też kosztową zależy może tylko i wyłącznie od tego jaki okres przyjmiemy w analizie za okres bazowy. W procesie inflacyjnym mamy bowiem do czynienia z szeregiem dynamicznych interakcji, w których kolejne impulsy stają się źródłem następnych, te zaś generują nowe impulsy itd.³. Jednakże, wydaje się, iż – dokonując pewnej periodyzacji – możliwe jest wskazanie podokresów, w których za pierwotne źródło inflacji należy uznać przede wszystkim czynniki popytowe.

3. KSZTAŁTOWANIE SIĘ PKB I GLOBALNEGO POPYTU W LATACH 1989–2003

Przy analizowaniu popytowych determinantów inflacji należy wziąć pod uwagę kształtowanie się rzeczywistego dochodu narodowego, porównując jego wielkość z dochodem potencjalnym. Pierwsza z tych kategorii uzależniona jest od poszczególnych komponentów popytu finalnego, na który składa się popyt krajowy oraz eksport netto. Do podstawowych składników popytu krajowego zaliczane jest z kolei spożycie (indywidualne i zbiorowe) oraz akumulacja.

² Zob. M. Friedman, *Inflation: Causes and Consequences*, New York 1963, s. 23, [za:] J. Bauc, M. Dąbrowski, P. Senator, *op. cit.*, s. 7.

³ Zob. R. Żukowski, *Inflacja w procesie transformacji systemowej*, [w:] M. Belka, W. Trzeciakowski (red.) *Dynamika transformacji polskiej gospodarki*, Instytut Nauk Ekonomicznych PAN, Warszawa 1997, s. 216–217.

Tabela 1

**Spożycie i akumulacja oraz ich dynamika i udział w popycie krajowym
w Polsce w latach 1989–2003**

Rok	Spożycie ^a		Akumulacja ^a	Dynamika spożycia ^c		Dynamika akumulacji ^d	Udział spożycia w popycie krajowym (w %)		Udział akumulacji w popycie krajowym (w %)
				I ^b	Z ^b		I ^b	Z ^b	
1989	6 828,4		4 553,3	-		-	60,0		40,0
	6121,6	706,7		-	-		53,8	6,2	
1990	37 674,9		14 351,3	89,4		58,5	72,4		27,6
	26867,0	10807,9		70,6	247,7		51,6	20,8	
1991	66 333,6		16 102,7	105,9		88,5	80,5		19,5
	48000,9	18332,7		107,5	102,1		58,2	22,2	
1992	95 744,1		17 437,0	103,5		87,0	84,6		15,4
	70955,3	24788,8		106,0	97,0		62,7	21,9	
1993	130 033,8		24 228,3	104,8		112,9	84,3		15,7
	98200,0	31833,8		106,8	99,1		63,7	20,6	
1994	174 850,4		33 363,4	103,8		109,0	84,0		16,0
	135388,6	39461,8		106,5	95,7		65,0	19,0	
1995	266 848,5		63 114,6	103,5		127,2	80,9		19,1
	200680,7	66167,8		104,4	100,5		60,8	20,1	
1996	340 296,0		88 184,9	107,2		119,5	79,4		20,6
	258984,4	81311,6		108,8	102,3		60,4	19,0	
1997	414 845,5		120 743,8	106,3		121,0	77,5		22,5
	318183,9	96661,6		107,1	103,6		59,4	18,0	
1998	479 340,6		150 594,8	104,3		113,6	76,1		23,9
	369699,8	109640,8		105,0	101,9		58,7	17,4	
1999	537 515,2		168 149,8	105,0		106,0	76,2		23,8
	414581,4	122933,8		105,4	103,7		58,8	17,4	
2000	607 439,9		184 976,4	102,8		103,9	76,7		23,3
	469306,1	138133,8		103,0	102,4		59,2	17,4	
2001	645 849,3		161 922,6	102,2		86,6	80,0		20,0
	497809,2	148040,1		102,2	102,5		61,6	18,3	
2002	684 963,5		150 587,8	102,9		92,8	82,0		18,0
	531100,4	153863,1		103,3	101,5		63,6	18,4	
2003	705 674,1		158 028,4	102,5		103,3	81,7		18,3
	543202,9	162471,2		101,9	104,7		62,9	18,8	

^a W cenach bieżących, w mln PLN. Dane z lat 1989–1994 zgodnie z obowiązującą wówczas metodą liczenia. Począwszy od 1995 r. dane zweryfikowane i w pełni porównywalne z danymi z lat następných.

^b I – Spożycie indywidualne w sektorze gospodarstw domowych; Z – Spożycie zbiorowe – w sektorze instytucji rządowych i samorządowych oraz instytucji niekomercyjnych.

^c W stosunku do roku poprzedniego, w cenach stałych. Zdeflowano średniorocznymi wskaźnikami cen spożycia. Dynamika dla roku 1995 obliczona na podstawie danych niezweryfikowanych (wg poprzednio obowiązującej metody liczenia), zgodnie z którymi spożycie wyniosło 233 160,2 mln PLN (indywidualne – 182 086,1 mln PLN, zbiorowe – 51 074,1 mln PLN).

^d W stosunku do roku poprzedniego, w cenach stałych. Zdeflowano średniorocznymi wskaźnikami cen akumulacji. Dynamika dla roku 1995 obliczona na podstawie danych niezweryfikowanych (wg poprzednio obowiązującej metody liczenia), zgodnie z którymi akumulacja wyniosła 52 325,4 mln PLN.

Źródło: *Rocznik Statystyczny 1991*; *Rocznik Statystyczny 1996*; www.stat.gov.pl; obliczenia własne.

Roczną dynamikę tych zmiennych oraz ich udział w łącznym popycie krajowym w okresie od 1989 do 2003 roku przedstawiono w tabeli 1. Z analizy danych tam zawartych wynika, że w 1990 r. znacznie obniżyła się realna wartość zarówno konsumpcji indywidualnej (o prawie 30%), jak i akumulacji (o ponad 40%), przy bardzo wysokim wzroście konsumpcji zbiorowej (ok. 2,5 razy w stosunku do roku wcześniejszego), która w końcu lat osiemdziesiątych XX w. nie odgrywała znaczącej roli.

Ujemne tempo wzrostu akumulacji, która wykazywała się większymi wahaniami niż spożycie, utrzymało się jeszcze w dwóch kolejnych latach, podczas gdy konsumpcja indywidualna i łączna zaczęły wzrastać już od 1991 r. aż do końca badanego okresu. W latach 1992–1994 zaobserwować można z kolei nieznaczny spadek konsumpcji zbiorowej.

Z punktu widzenia badania popytowych determinantów inflacji na uwagę zasługują jednak nie tyle lata, w których omawiane kategorie rosły, ale okres, w którym dynamika tego wzrostu była szczególnie wysoka. W przypadku konsumpcji najwyższym tempem wzrostu charakteryzowały się lata 1996–1999 (zbiorowa od 4,3% do 7,2%, a indywidualna od 5% do 8,8% rocznie). Lata te należy uznać za okres najlepszej – w analizowanym okresie – koniunktury gospodarczej, o czym świadczy przede wszystkim dynamika akumulacji, która bardzo wysokie wartości przyjmowała już w 1995 r. (ponad 27%), utrzymując się w dwóch kolejnych latach na poziomie ok. 20%, a w 1998 r. ponad 13,5% w skali roku.

Tabela 2

Przeciętne miesięczne wynagrodzenia brutto^a w Polsce w latach 1989–2003

Rok	Wynagrodzenia nominalne (w PLN)	Dynamika wynagrodzeń nominalnych (rok poprzedni =100)	Dynamika wynagrodzeń realnych ^b (rok poprzedni =100)	Dynamika wynagrodzeń realnych ^b (rok 1989=100)	Dynamika wynagrodzeń realnych ^b (rok 1990=100)
1989 ^c	20,68	-	-	100,0	137,7
1990	102,96	497,9	72,6	72,6	100,0
1991	175,63	170,6	100,2	72,7	100,2
1992 ^d	289,73	141,1	98,6	71,7	98,8
1993	390,43	134,8	99,6	71,4	98,4
1994	525,02	134,5	101,7	72,6	100,1
1995	690,92	131,6	103,0	74,8	103,1
1996	874,30	126,5	105,5	78,9	108,7
1997	1065,76	121,9	106,1	83,7	115,4
1998	1232,69	115,7	103,5	86,7	119,4
1999 ^e	1697,12	112,5	104,8	90,8	125,1
2000	1893,74	111,6	101,3	92,0	126,8
2001	2045,11	108,0	102,4	94,2	129,8
2002	2097,83	102,6	100,7	94,9	130,7
2003	2185,02	104,2	103,3	98,0	135,0

^a W latach 1989–91 wynagrodzenie netto (podatek dochodowy od osób fizycznych wprowadzony został 1.01.1992 r.).

^b Zdeflowano średniorocznym wskaźnikiem CPI.

^c W sektorze uspołecznionym.

^d Od 1992 r. wartość wynagrodzenia obejmuje podatek od osób fizycznych. Kwoty w latach 1992–2003 są w związku z tym zawyżone w stosunku do lat wcześniejszych. Dynamikę w 1992 r. obliczono w warunkach porównywalnych z rokiem wcześniejszym (przyjmując wartość wynagrodzenia netto, równą 247,73 zł).

^e Od 1999 r. wartość wynagrodzenia obejmuje składkę na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne. Kwoty w latach 1999–2003 są w związku z tym zawyżone w stosunku do lat wcześniejszych. Dynamikę w 1999 r. obliczono w warunkach porównywalnych z rokiem wcześniejszym (przyjmując wartość wynagrodzenia bez składki na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, równą 1386,78 zł).

Źródło: *Rocznik Statystyczny 1990*, s. 222; *Rocznik Statystyczny 1992*, s. 189; *Rocznik Statystyczny 1995*, s. 143; *Rocznik Statystyczny 1998*, s. 150; *Mały Rocznik Statystyczny 2000*, s. 156; *Rocznik Statystyczny 2003*, s. 175, 177; *Rocznik Statystyczny 2005*, s. 262–263; obliczenia własne.

Tabela 3

**Eksport, import i saldo bilansu handlowego oraz ich dynamika
i udział w PKB w Polsce w latach 1989–2003**

Rok	Eksport ^a	Import ^a	Saldo bilansu handlowego ^a	Udział eksportu w PKB (w %)	Udział importu w PKB (w %)	Udział salda bilansu handlowego w PKB (w %)	Dynamika eksportu ^b	Dynamika importu ^b
1989	1947,6	1486,4	461,2	16,5	12,6	3,9	-	-
1990	16050,9	12050,0	4000,9	28,6	21,5	7,1	134,1	110,4
1991	19025,7	20579,1	-1553,4	23,5	25,4	- 1,9	99,9	131,2
1992	27241,8	25478,7	1763,1	23,7	22,2	1,5	112,2	106,3
1993	35732,6	34214,7	1517,9	22,9	22,0	1,0	104,4	115,3
1994	50582,9	48389,4	2193,5	24,0	23,0	1,0	109,9	111,2
1995	78233,9	70975,1	7258,8	23,2	21,0	2,2	127,6	123,0
1996	94239,7	100284,8	- 6045,1	22,3	23,7	- 1,4	112,0	128,0
1997	120634,7	140870,8	-20236,1	23,4	27,3	- 3,9	112,2	121,4
1998	156122,1	185155,6	- 29033,5	26,0	30,8	- 4,8	114,4	118,6
1999	161040,1	200396,8	- 39356,7	24,2	30,1	- 5,9	97,5	101,0
2000	201907,8	249702,3	- 47794,5	27,1	33,5	- 6,4	123,2	115,5
2001	210919,1	239486,3	- 28567,2	27,1	30,7	- 3,7	103,1	94,7
2002	231535,0	259226,8	- 27691,8	28,7	32,1	- 3,4	104,8	102,7
2003	280887,6	302469,7	- 21582,1	33,4	35,9	- 2,6	114,2	109,3

^a W cenach bieżących, w mln PLN.

^b W stosunku do roku poprzedniego, w cenach stałych. W przypadku dynamiki eksportu zdeflowano średniorocznymi wskaźnikami cen eksportu, w przypadku dynamiki importu zdeflowano średniorocznymi wskaźnikami cen importu.

Źródło: *Rocznik Statystyczny 1991*, s. 117; *Rocznik Statystyczny 1993*, s. 167, 530, 537; *Rocznik Statystyczny 1999*, s. 338; www.stat.gov.pl; obliczenia własne.

Silne impulsy ekspansji popytu konsumpcyjnego wywołane były m.in. znacznym wzrostem realnych wynagrodzeń (zob. tabela 2). Dodatkowo należy tu zaznaczyć, że wzrost dochodów do dyspozycji był większy niż wynagrodzeń brutto, gdyż zmniejszeniu uległy wówczas stopy podatkowe. Zwiększenie popytu konsumpcyjnego potęgował również spadek oszczędności brutto⁴, który

⁴ W 1996 r. oszczędności brutto zmalały realnie aż o ponad 22 % w porównaniu z rokiem poprzednim. Spadek stopy oszczędzania rozumianej jako relacja oszczędności gospodarstw domowych do dochodów do dyspozycji brutto utrzymywał się do końca badanego okresu, malejąc z 16,1% w 1995 r. do 13,2% w 1998 r. oraz do 9,4% w 2003 r. (Zob.: *Raport o inflacji za 1997 r.*,

sprawił, że większa część dochodów gospodarstw domowych przeznaczana była na spożycie. W pewnym stopniu globalny popyt pobudzony został także, choć na pierwszy rzut oka wydawać się to może paradoksalne, w wyniku klęski powodzi, która nawiedziła Polskę latem 1997 r. Z jednej strony wymusiła ona bowiem dodatkowe zakupy ludności chcącej odbudować posiadany poprzednio zasób majątku, z drugiej zaś spowodowała dodatkowe wydatki rządu w celu odbudowy zniszczonych regionów.

Wszystkie te czynniki, poparte coraz większymi aspiracjami konsumpcyjnymi gospodarstw domowych, spowodowały szybkie tempo wzrostu popytu krajowego. W pewnym stopniu był on jednak wchłaniany przez rosnący z roku na rok import (zob. tabela 3). Postępująca restrukturyzacja przedsiębiorstw przyczyniła się natomiast do zwiększenia dynamiki popytu inwestycyjnego i, co za tym idzie, akumulacji. W wyniku stabilnego i szybkiego wzrostu gospodarczego w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych poprzedniego stulecia zwiększał się rynek wewnętrzny dóbr konsumpcyjnych i zaopatrzeniowych, co skłaniało przedsiębiorstwa do rozwoju produkcji, który możliwy był tylko poprzez realizację nowych inwestycji. Coraz większy stopień zaawansowania procesu transformacyjnego spowodował ponadto wzrost zaufania do polskiej gospodarki, co przyczyniło się również do zwiększenia liczby bezpośrednich inwestorów zagranicznych⁵. Wzrastała także liczba inwestorów krajowych zdolnych do realizacji dużych przedsięwzięć, i to głównie przy wykorzystaniu środków własnych. Nie bez znaczenia dla ożywienia popytu inwestycyjnego było też wprowadzenie ulg podatkowych z tego tytułu⁶.

Wobec zaistniałej sytuacji państwo podjęło działania zmierzające do ograniczenia nadmiernej ekspansji agregatowego popytu. W tym celu wykorzystywano przede wszystkim instrumenty polityki monetarnej, takie jak: operacje otwartego rynku, wysoki poziom rezerw obowiązkowych dla banków komercyjnych oraz wysoki poziom podstawowych stóp procentowych.

Działania te doprowadziły do ograniczenia ekspansji poszczególnych składników popytu krajowego. Począwszy od 2000 r. roczna dynamika zarówno spożycia, jak i akumulacji zdecydowanie spadała, w przypadku tej ostatniej przyjmując nawet w latach 2001–2002 wartości ujemne. W rezultacie jej udział w popycie krajowym, mimo bardzo silnych wzrostów w latach 1995–1998,

„Bank i Kredyt”, nr 7–8/1998; s. 9; *Raport o inflacji 1999*, NBP, s. 93; *Raport o inflacji w 2000 roku*, NBP, s. 9; *Raport o inflacji w 2003 roku*, NBP, s. 7).

⁵ W latach 1993–1995 (łącznie) napływ BIZ do Polski wyniósł 6831 mln USD. Niewiele niższy był on w samym tylko 1996 r., kiedy wyniósł 5197 mln USD. Także w kolejnych latach XX w. (poza 1999 r.) napływ BIZ do Polski systematycznie wzrastał, wynosząc odpowiednio (w mln USD): 1997 r. – 5678, 1998 r. – 9574, 1999 r. – 7891, 2000 r. – 10601 (Zob. www.paiz.gov.pl, Aktualności, 19.04.2005).

⁶ Zob. *Raport o inflacji* (za 1997 r.), „Bank i Kredyt” nr 7–8/1998, s. 7–9.

obniżył się z 40% w 1989 r. i ponad 27,5% w 1990 r. do niewiele ponad 18% w końcu badanego okresu. W 2003 r. na podobnym poziomie kształtował się udział spożycia zbiorowego. W tym przypadku jednak oznaczało to zdecydowany wzrost w porównaniu z rokiem poprzedzającym wdrażanie programu liberalizacji i stabilizacji gospodarki (1989 r.). Zauważalny wzrost udziału w popycie krajowym nastąpił także w przypadku konsumpcji w sektorze gospodarstw domowych, który z niewiele ponad 50% w 1989 r. zwiększył się do ponad 60% w 2003 r.

Tabela 4

**Wskaźniki cen transakcyjnych w handlu zagranicznym w Polsce
w latach 1989–2003**

Rok	Wskaźnik cen eksportu ^a	Wskaźnik cen importu ^a	Terms of trade ^{ab}
1989	323,4	277,4	116,6
1990	614,4	734,1	83,7
1991	118,7	130,2	91,2
1992	127,6	116,5	109,5
1993	125,6	116,5	107,8
1994	128,8	127,2	101,3
1995	121,2	119,2	101,7
1996	108,1	111,1	97,3
1997	112,9	113,6	99,4
1998	106,8	102,4	104,3
1999	108,1	107,2	100,8
2000	101,2	105,4	96,0
2001	96,0	93,8	102,3
2002	104,4	101,6	102,8
2003	105,2	109,0	96,5

^a Średniorocznie, rok poprzedni = 100.

^b Relacja zmian cen towarów eksportowanych do zmian cen towarów importowanych pomnożona przez 100.

Źródło: *Rocznik Statystyczny 1993*, s. 167; *Rocznik Statystyczny 1998*, s. 338; *Rocznik Statystyczny 2003*, s. 347; *Rocznik Statystyczny 2005*, s. 437; obliczenia własne.

Popyt krajowy w analizowanym okresie coraz silniej uzupełniany był także przez popyt zagraniczny. Z drugiej strony, konsumpcja polskich obywateli związana była częściowo z nabywaniem dóbr wytworzonych poza terytorium naszego kraju. Jak już wspomniano, wyjątkowo silną dynamiką importu charakteryzowały się lata najlepszej koniunktury (1995–1998). Wzrost importu

wynosił wówczas przeciętnie niemal 23% w skali roku, w dużym stopniu ograniczając popyt na dobra wytwarzane w kraju. W sporej części zjawisko to rekompensowane jednak było również wysokim tempem wzrostu eksportu (średnio o 16,5%).

Wyższa z reguły (poza 1990, 1992, 1995 i 2000 r.) dynamika importu niż eksportu w ostatniej dekadzie XX w. przyczyniła się jednak do powstania deficytu handlowego na poziomie niemal 6,5 % PKB w 2000 r., mimo że jeszcze w połowie analizowanego dziesięciolecia występowała nadwyżka handlowa (+2,2% PKB w 1995 r.). Taki stan rzeczy, w pewnym stopniu powodowany mógł być wyższym zazwyczaj tempem wzrostu cen eksportu niż importu (poza latami 1990-1991, 1996-1997 i 2000 – zob. tabela 4) oraz – pomimo systematycznego dewaluowania naszej waluty nominalnie – realną aprecjacją złotego względem walut głównych partnerów handlowych.

Bardzo wysoki stopień nierównowagi zewnętrznej (mierzony deficytem handlowym) w końcu XX w. udało się obniżyć w 2003 r. do poziomu 2,6% PKB. Systematycznie rósł przy tym udział zarówno eksportu, jak i importu w PKB, kształtując się w końcu omawianego okresu na poziomie odpowiednio: 33,4% oraz 35,9%. Świadczy to o znacznym zwiększeniu stopnia otwartości naszej gospodarki, co oznaczało wzrost konkurencji dla rodzimych producentów, którym – zwłaszcza w okresie słabszej koniunktury lat 2000–2003 – coraz trudniej było podnosić ceny wytwarzanych dóbr. Coraz wyższy był oczywiście także udział towarów kupowanych zagranicą w koszyku CPI, co również mogło przyczynić się do ograniczania inflacji ze względu na często słabszy wzrost cen importu niż eksportu. W okresie 1989-2003 *terms of trade* wyższy od 100 był w 1989 r., a następnie w latach 1992–1995, 1998–1999 oraz 2001–2002.

Kształtowanie się poszczególnych składników popytu wewnętrznego oraz salda bilansu handlowego w sposób omówiony powyżej implikowało tempo zmian łącznego popytu krajowego i PKB w okresie transformacji. Dane dotyczące wielkości i dynamiki tych kategorii w latach 1989–2003 przedstawiono w tabeli 5. Wynika z niej, że – będący podstawowym miernikiem działalności gospodarczej w skali makro – PKB w latach 1990–1991 uległ realnemu spadkowi o odpowiednio: niemal 12% i 7% w skali roku. Początkowy okres przechodzenia z systemu nakazowo-rozdzielczego do wolnorynkowego uznać zatem należy za typowe lata transformacyjnej recesji. Począwszy od 1992 r. realna produkcja z roku na rok powiększała się, najsilniej wzrastając w latach 1994–1998 (średnio o 6,1% rocznie). Stosunkowo silne tempo wzrostu (powyżej 4%) utrzymało się także w dwóch ostatnich latach minionego stulecia, po czym weszliśmy na drogę dość znacznego spowolnienia koniunktury.

Tabela 5

**Produkt Krajowy Brutto i popyt krajowy oraz ich dynamika
w Polsce w latach 1989–2003**

Rok	PKB ^a	Popyt krajowy ^a	Dynamika PKB ^b	Dynamika popytu krajowego ^c
1989	11 832	11 382	-	-
1990	56 027	52 026	88,4	76,7
1991	80 883	82 436	93,0	100,0
1992	114 944	113 181	102,6	100,1
1993	155 780	154 262	103,8	106,0
1994	210 407	208 214	105,2	104,6
1995	337 222	329 963	107,0	107,4
1996	422 435	428 481	106,2	109,6
1997	515 353	535 589	107,1	109,3
1998	600 902	629 935	105,0	106,4
1999	666 308	705 665	104,5	105,2
2000	744 622	792 416	104,2	103,1
2001	779 205	807 772	101,1	98,6
2002	807 860	835 551	101,4	100,9
2003	842 120	863 703	103,8	102,7

^a W cenach bieżących, w mln PLN. Dane z lat 1989–1994 zgodnie z obowiązującą wówczas metodą liczenia. Począwszy od 1995 r. dane zweryfikowane i w pełni porównywalne z danymi z lat następných.

^b W stosunku do roku poprzedniego (rok poprzedni = 100), w cenach stałych. Zdeflowano wskaźnikiem cen PKB. Dynamika dla roku 1995 obliczona na podstawie danych niezwyfikowanych (wg poprzednio obowiązującej metody liczenia), zgodnie z którymi PKB wyniósł 288 701,3 mln PLN.

^c W stosunku do roku poprzedniego (rok poprzedni = 100), w cenach stałych. Zdeflowano wskaźnikiem cen popytu krajowego. Dynamika dla roku 1995 obliczona na podstawie danych niezwyfikowanych (wg poprzednio obowiązującej metody liczenia), zgodnie z którymi popyt krajowy wyniósł 285 485,6 mln PLN.

Źródło: *Rocznik Statystyczny 1991*; *Rocznik Statystyczny 1996*; *Rocznik Statystyczny 1997*; www.stat.gov.pl; obliczenia własne.

Tabela 6

**Porównanie popytu krajowego i Produktu Krajowego Brutto
w Polsce w latach 1989–2003**

Rok	1989	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996
PpK–PKB ^a	-	-11,7	7,0	-2,5	2,2	-0,6	0,4	3,4
PpK/PKB ^b	0,96	0,93	1,02	0,99	0,99	0,99	0,98	1,01
Rok	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	
PpK–PKBa	2,2	1,4	0,7	-1,1	-2,5	-0,5	-1,1	
PpK/PKBb	1,04	1,05	1,06	1,06	1,04	1,03	1,03	

^a Różnica między dynamiką realnego (w cenach stałych z roku poprzedniego) popytu krajowego a dynamiką realnego (w cenach stałych z roku poprzedniego) PKB.

^b Relacja popytu krajowego do PKB.

Źródło: obliczenia własne na podstawie tabeli 5.

Do podobnych wniosków można dojść badając kształtowanie się dynamiki popytu krajowego. W tym przypadku występują jednak znacznie większe oscylacje wokół trendu. W 1990 r. popyt krajowy obniżył się realnie aż o ponad 23% w porównaniu z rokiem poprzednim. Z kolei w latach 1995–1999 kategoria ta wzrastała przeciętnie o 7,6% rocznie, by w 2002 r. obniżyć się o 0,5% w stosunku do 2000 r. Warto jednak zauważyć, że lata najwyższej dynamiki oraz znacznego spowolnienia zarówno PKB, jak i popytu krajowego w zasadzie pokrywają się. Ten ostatni jest bowiem zasadniczą częścią PKB od strony jego wykorzystania, nieodzwierciedlającą jedynie zmian w handlu zagranicznym. Rozbieżności w dynamice między tymi kategoriami (zob. tabela 6) wynikają zatem z odmiennie kształtującego się w kolejnych latach eksportu netto. Poza rokiem 1991, gdy nastąpiło pewne załamanie eksportu⁷ przy dynamicznie rozwijającym się imporcie (zob. tabela 3) do połowy minionej dekady popyt krajowy był niższy od PKB. Począwszy od 1996 r. mamy natomiast do czynienia z sytuacją odwrotną. Szybsze tempo wzrostu popytu krajowego niż PKB w latach 1995–1999 świadczy o tym, że do wysokiego wzrostu gospodarczego w tym okresie przyczyniał się głównie popyt wewnętrzny, w tym przede wszystkim bardzo dynamicznie wówczas rosnące inwestycje.

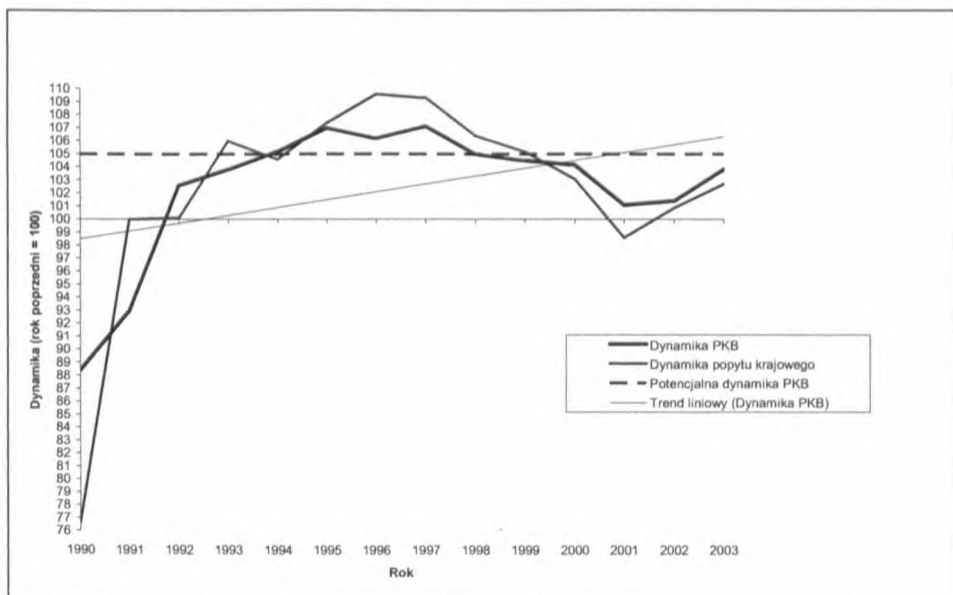
⁷ Załamanie eksportu w początkowym okresie transformacji polskiej gospodarki wynikało przede wszystkim z rozpadu Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, który spowodował przy tym znaczną reorientację w polskim handlu zagranicznym, przejawiającą się głównie w dużym spadku eksportu do byłego ZSRR i pozostałych krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Przed rozpoczęciem procesu transformacji (w 1988 r.) udział eksportu Polski do tych krajów wynosił 41,1%, a w 1993 r. już tylko 13,3% (Zob. *Sytuacja społeczno – gospodarcza Polski w latach 1990–1994*, „Gospodarka Narodowa”, nr 6/1995, s. 37).

4. LUKA POPYTOWA W OKRESIE TRANSFORMACJI POLSKIEJ GOSPODARKI

Z punktu widzenia zgodności polskiej inflacji w poszczególnych latach badanego okresu z tradycyjną teorią popytową należy wziąć pod uwagę potencjalne tempo wzrostu gospodarczego w naszym kraju, porównując je z rzeczywistym tempem wzrostu PKB (czy też alternatywnie popytu krajowego). Stanowiąca „jądro” tej teorii luka inflacyjna wytworzy się bowiem dopiero wówczas, gdy dynamika potencjalna będzie niższa od faktycznej. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że o ile rzeczywisty poziom makroekonomicznych mierników gospodarczych jest obliczany i podawany przez GUS, to poziom produkcji potencjalnej jest zmienną, której nie da się obserwować bezpośrednio. Można ją jedynie oszacować za pomocą metod statystycznych lub ekonometrycznych.

Jedną z metod szacowania potencjalnego wzrostu PKB jest trend dynamiki tej wielkości, powstały na bazie jej kształtowania się w badanym okresie. Dynamika oraz trend PKB w latach 1990–2003 zaprezentowane zostały na wykresie 1 (dla danych rocznych), a w latach 1995–2003 i 1996–2003 na wykresie 2 i 3 (dla danych kwartalnych⁸). W pierwszym przypadku można zauważyć, że powyżej wyznaczonego trendu PKB kształtował się w latach 1992–1999, a szczególnie silnie w okresie 1995–1998. W pewnym stopniu wartość trendu w początkowych latach zaniżona została jednak przez recesję lat 1990–1991. Bardziej wiarygodne rezultaty uzyskać można w związku z tym analizując dane kwartalne dostępne od połowy minionego dziesięciolecia. Z wykresu 2 – przedstawiającego wartości kwartał danego roku do kwartału roku poprzedniego – wynika, iż rzeczywisty PKB (a także popyt krajowy) kształtował się powyżej trendu w okresie III kwartał 1996 – IV kwartał 1998, a następnie w okresie III kwartał 1999 – III kwartał 2000.

⁸ Prezentacja danych kwartalnych dla tych kategorii od 1995 r. wynika z ich niedostępności dla lat wcześniejszych.

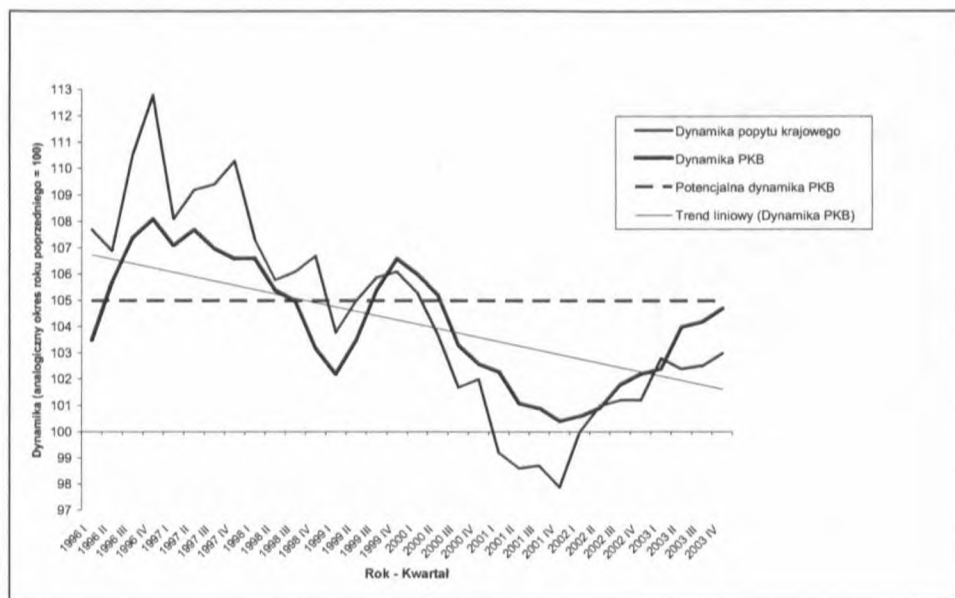


Wykres 1. Dynamika PKB i popytu krajowego w Polsce w latach 1990–2003 na tle trendu i potencjalnej dynamiki PKB

Źródło: Opracowanie własne na podstawie tabeli 5.

Jedną z metod szacowania potencjalnego wzrostu PKB jest trend dynamiki tej wielkości, powstały na bazie jej kształtowania się w badanym okresie. Dynamika oraz trend PKB w latach 1990–2003 zaprezentowane zostały na wykresie 1 (dla danych rocznych), a w latach 1995–2003 i 1996–2003 na wykresie 2 i 3 (dla danych kwartalnych⁹). W pierwszym przypadku można zauważyć, że powyżej wyznaczonego trendu PKB kształtował się w latach 1992–1999, a szczególnie silnie w okresie 1995–1998. W pewnym stopniu wartość trendu w początkowych latach zanizona została jednak przez recesję lat 1990–1991. Bardziej wiarygodne rezultaty uzyskać można w związku z tym analizując dane kwartalne dostępne od połowy minionego dziesięciolecia. Z wykresu 2 – przedstawiającego wartości kwartał danego roku do kwartału roku poprzedniego – wynika, iż rzeczywisty PKB (a także popyt krajowy) kształtował się powyżej trendu w okresie III kwartał 1996–IV kwartał 1998, a następnie w okresie III kwartał 1999 – III kwartał 2000.

⁹ Prezentacja danych kwartalnych dla tych kategorii od 1995 r. wynika z ich niedostępności dla lat wcześniejszych.

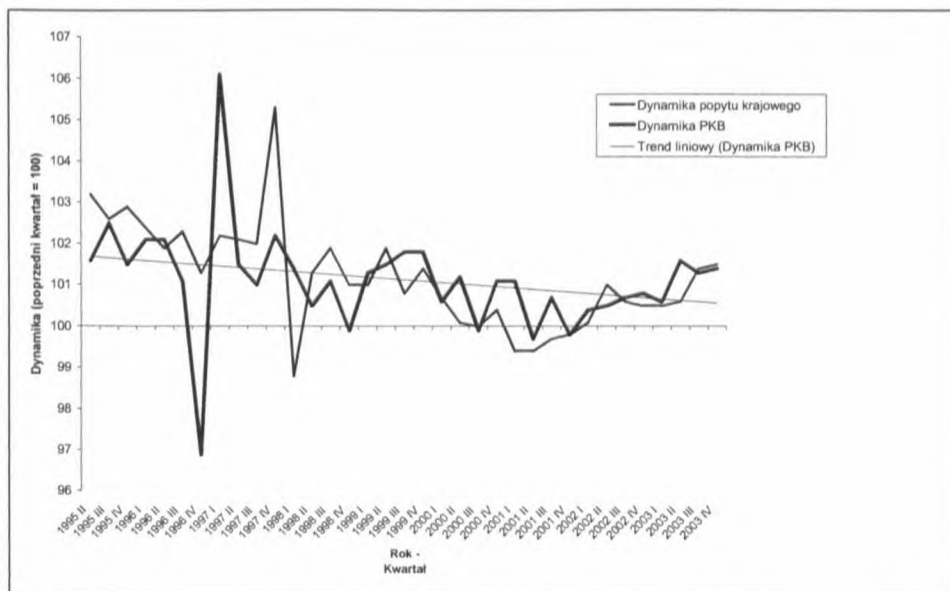


Wykres 2. Dynamika PKB i popytu krajowego w Polsce w okresie I kwartał 1996 – IV kwartał 2003 na tle trendu i potencjalnej dynamiki PKB

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (www.stat.gov.pl).

Mniej jednoznaczne wnioski można wyciągnąć na podstawie obserwacji wykresu 3, powstałego na bazie danych kwartał do kwartału poprzedniego. Wynika to z faktu, że dynamiki kwartałne są zazwyczaj bardziej rozproszone i ulegają większym wahaniam w czasie. PKB powyżej swego trendu kształtował się w tym wypadku przede wszystkim w podokresach: II kwartał 1995 – II kwartał 1998 (z pominięciem IV kwartału 1996 i III kwartału 1997), I kwartał 1999 – I kwartał 2000 oraz w trzech ostatnich kwartałach 2003 roku. Warto jednak zauważyć, że w tym ostatnim podokresie inflacja była bardzo niska. Wynikało to przede wszystkim z korzystnej sytuacji popytowej na rynku żywności, której ceny wówczas spadały. O pewnej popytowej presji inflacyjnej w tym okresie można jednak mówić z uwagi na to, że wzrastały ceny pozostałych towarów i usług (zob. tabela 7) – w większym stopniu uzależnione od popytu niż ceny żywności – a pod koniec 2003 r. także cały wskaźnik CPI¹⁰.

¹⁰ W relacji grudzień do grudnia wskaźnik CPI w 2003 r. wyniósł 101,7, co oznaczało wzrost o 0,9% w porównaniu z rokiem poprzednim (zob. *Raport o inflacji w 2003 roku*, NBP, s. 38).



Wykres 3. Dynamika PKB i popytu krajowego w Polsce w okresie II kwartał 1995 – IV kwartał 2003 na tle trendu PKB

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (www.stat.gov.pl).

Trend PKB nie jest jedynym sposobem wyznaczania potencjalnej dynamiki wzrostu gospodarczego. Wg szacunków NBP tempo wzrostu gospodarczego niestwarzające presji inflacyjnej wynosi ok. 5% rocznie¹¹. Na prezentowanych wykresach 1 i 2, oprócz trendu PKB zaznaczono w związku z tym także wartość tak oszacowanej dynamiki potencjalnej. Na podstawie pierwszego z nich (dane roczne) można odczytać, że oszacowana granica niewywołującego napięcie inflacyjnych wzrostu gospodarczego została przekroczona w latach 1994–1997, a bliska przekroczenia była w latach 1998–1999. Z kolei, analizując dane o większej częstotliwości (kwartalne), ale w krótszym okresie (lata 1996–2003) o wyższym od potencjalnego wzroście PKB można mówić w podokresach od II kwartału 1996 do III kwartału 1998, a następnie od III kwartału 1999 do II kwartału 2000.

¹¹ Na identycznym poziomie potencjalne tempo wzrostu PKB dla Polski oszacowała Ekonomiczna Rada Czterech „Gazety” (zob. J. Beksiak, A. Topiński, B. Wyżnikiewicz, L. Zienkowi, *Dokąd idzie nasza gospodarka*, „Gazeta Wyborcza”, 10–11.11.2004., s. 31).

Tabela 7

Średnioroczne wskaźniki cen poszczególnych grup towarów i usług konsumpcyjnych w Polsce w latach 1989–2003 (rok poprzedni = 100)

Rok	Wsk. CPI (ogółem)	Żywność ^a		Napoje alkoholowe ^b		Towary nieżywnościowe ^c		Usługi	Ceny kontrolowane ^d
		A	B	A	B	A	B		
1989	351,1	420,1		347,9		326,7		270,9	
1990	685,8	674,7		488,7		691,2		880,7	
1991	170,3	146,1		187,6		175,8		231,5	
1992	143,0	136,9		136,5		136,5		167,6	
1993	135,3	133,6	133,0	123,6	125,8	136,8	137,3	138,1	
1994	132,2	133,0	132,9	129,2	129,6	131,4	131,4	132,5	
1995	127,8	127,0	126,8	128,6	133,0	127,3	126,3	129,3	127,5
1996	119,9	118,6	118,4	125,4	131,4	120,7	118,9	120,1	121,4
1997	114,9	112,6	112,3	113,7	117,3	114,0	113,3	119,3	116,7
1998	111,8	107,7	107,1	112,7	116,3	111,5	110,7	117,5	112,9 ^f
1999	107,3	101,2	101,5	106,0	110,2		108,7	111,1	114,7 ^f
2000	110,1	110,5	110,0	105,9	108,0		109,6	111,0	109,5 ^f
2001	105,5	105,2	105,0	106,6	104,3		104,2 ^e	108,3 ^e	105,5
2002	101,9	99,4	99,3	101,1	102,3		101,8 ^e	104,7 ^e	103,1
2003	100,8	99,0	99,0	95,2	97,8		100,1 ^e	102,7 ^e	102,1

^a A – bez napojów bezalkoholowych; B – wraz z napojami bezalkoholowymi.

^b A – bez wyrobów tytoniowych; B – wraz z wyrobami tytoniowymi.

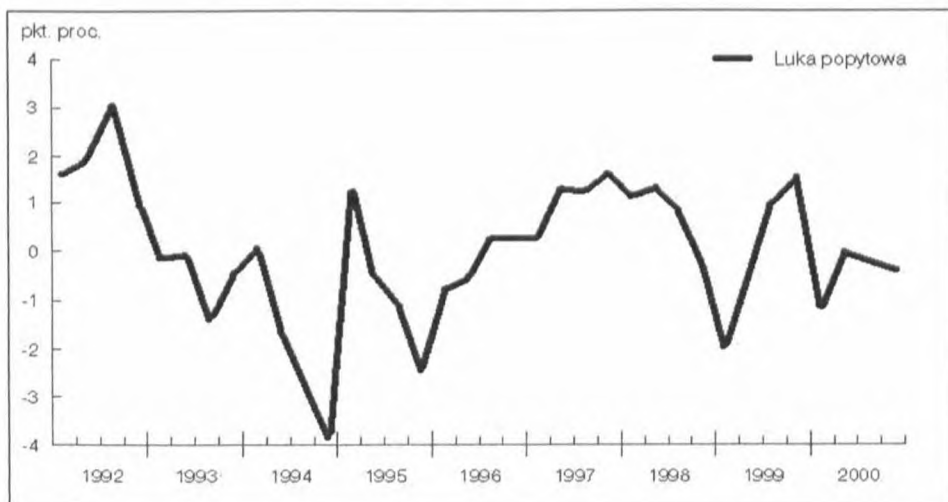
^c A – wraz z wyrobami tytoniowymi; B – bez wyrobów tytoniowych.

^d Do cen kontrolowanych zaliczane są m.in. ceny: nośników energii, energii elektrycznej, gazu sieciowego, ciepłej wody, centralnego ogrzewania, usług transportowych, transportu kolejowego, usług telekomunikacyjnych, abonamentu telefonicznego, napojów alkoholowych i wyrobów tytoniowych oraz paliw.

^e Po wyłączeniu cen kontrolowanych.

^f Grudzień do grudnia roku poprzedniego.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Rocznik Statystyczny 1993*, GUS, s. 176; *Rocznik Statystyczny 1999*, GUS, s. 343; *Rocznik Statystyczny 2000*, GUS, s. 321–322; *Rocznik Statystyczny 2003*, GUS, s. 354; *Rocznik Statystyczny 2004*, GUS, s. 441–442; *Raport o inflacji 1996*, „Bank i Kredyt” nr 7–8/1997, s. 15; *Raport o inflacji 1997*, „Bank i Kredyt” nr 7–8/1998, s. 19; *Raport o inflacji 1998*, s. 11; *Raport o inflacji w 2000 roku*, s. 15; *Raport o inflacji w 2001 roku*, s. 65; *Raport o inflacji w 2002 roku*, s. 47; *Raport o inflacji w 2003 roku*, s. 38.



Wykres 4. Luka popytowa w Polsce w latach 1992–2003

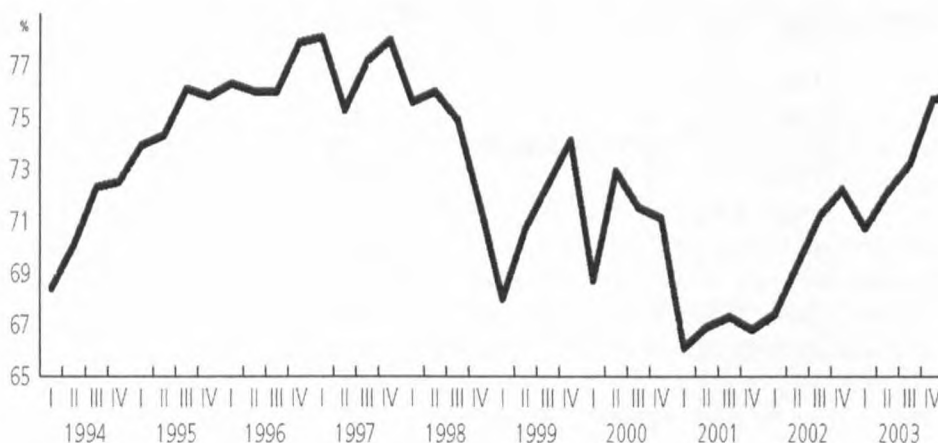
Źródło: *Raport o inflacji w 2000 roku*, s. 52.

Do podobnych wniosków w odniesieniu do podokresów, w których inflacja miała przede wszystkim charakter popytowy można dojść analizując badania Banku Centralnego w Polsce, dotyczące tzw. luki popytowej, będącej odchyleniem aktualnego poziomu produkcji od poziomu niestwarzającego presji inflacyjnej¹². Kształtowanie się tej luki w latach 1992–2000, oszacowanej przez NBP przy przyjęciu potencjalnego tempa wzrostu gospodarczego na poziomie 5%, ukazane zostało na wykresie 4. Dodatnie wartości – oznaczające, że wskutek rosnącego popytu bieżący poziom dochodu narodowego przekraczał poziom potencjalny – luka ta przyjmowała w 1992 r., w I połowie 1995 r., a następnie w okresie od III kwartału 1996 r. do III kwartału 1998 r. oraz w ostatnich trzech kwartałach 1999 r. W tym ostatnim wystąpiły ponadto negatywne wstrząsy podażowe na rynku paliw i żywności, co po skumulowaniu przyczyniło się do zwiększenia presji inflacyjnej¹³. W efekcie poważnie utrudniło to kontynuację procesu dezinflacji.

¹² Dodatnia luka popytowa jest zatem kategorią prawie tożsamą z luką inflacyjną. Tę ostatnią definiuje się zwykle jako różnicę między agregatowym popytem (którego poszczególne składniki stanowią dochód narodowy od strony jego wykorzystania) a potencjalnym dochodem narodowym. Ujemna luka popytowa jest w związku z tym kategorią niemal identyczną jak luka deflacyjna. O sposobach obliczania (szacowania) luki popytowej przeczytać można m.in. w: *Raport o inflacji w 2000 roku*, NBP, s. 52; A. Urbańska, *Polityka monetarna: współczesna teoria i analiza empiryczna dla Polski*, „Materiały i Studia”, NBP, Warszawa 2002, s. 15.

¹³ Zob. *Raport o inflacji w 2000 roku*, NBP, s. 52.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że z założeń przyjmowanych w teorii popytowej wynika, iż poziom produkcji potencjalnej wyznaczony jest przy pełnym wykorzystaniu mocy wytwórczych. W rzeczywistości gospodarczej w skali makro nie możliwe jest w zasadzie uzyskanie stopnia wykorzystania zdolności produkcyjnych na poziomie 100%. Jeśli chodzi o rynek siły roboczej, poziom potencjalny nie oznacza zatem stopy bezrobocia równej 0%, a jedynie mogącą przyjmować różne rozmiary tzw. naturalną stopę bezrobocia. Z kolei w przypadku środków trwałych nawet w państwach wysoko rozwiniętych stopień wykorzystania mocy wytwórczych charakterystyczny dla boomu gospodarczego wynosi ok. 80%. Kraje nieco słabiej rozwinięte do takiej wartości będą się natomiast prawdopodobnie dopiero zbliżać. Wydaje się w związku z tym, że pewna presja cenowa w naszym kraju w okresie transformacji wywoływana była już przy wykorzystaniu mocy produkcyjnych na poziomie ok. 75%. Niższa wartość charakterystyczna była z reguły dla okresów dekonjunktury, która zmuszała przedsiębiorstwa do redukcji kosztów i wyzbywania się tych środków, które nie były racjonalnie wykorzystywane, tak by osiągnąć poziom przynajmniej 75%¹⁴.



Wykres 5. Wykorzystanie mocy produkcyjnych w przemyśle przetwórczym w Polsce w latach 1994–2003

Źródło: *Raport o inflacji maj 2004 r.*, NBP, s. 28.

W okresie objętym badaniem (lata 1994–2003) przez GUS przedsiębiorstw w przemyśle przetwórczym, wywołujący – wg przyjętych założeń – presję

¹⁴ Zob. M. Drozdowicz, *WPI: Słaby popyt i mocny złoty trzymają inflację*, www.biec.org.

inflacyjną¹⁵ poziom wykorzystania mocy wytwórczych przekroczoney został w II połowie 1995 r., utrzymując się w granicach 75–78% do końca I połowy 1998 roku. Następnie systematycznie spadał i w pewnym momencie (początek 2001 r.) jego wartość osiągnęła zaledwie ok. 66%. Od początku XXI w. stopień wykorzystania mocy produkcyjnych w Polsce ponownie wzrasta i w końcu 2003 r. znów przekroczył poziom 75% (zob. wykres 5). W końcu badanego okresu, po latach spowolnienia, mieliśmy do czynienia z pewnym ożywieniem gospodarczym (zob. tabela 5). Potwierdza się zatem, że wyższy stopień wykorzystania mocy wytwórczych charakterystyczny jest zwłaszcza dla okresów lepszej koniunktury.

Tabela 8

Współczynniki korelacji między dynamiką popytu krajowego (PpK) i PKB a dynamiką cen towarów i usług konsumpcyjnych (CPI) i produkcji sprzedanej przemysłu (PPI) w Polsce w okresie II kwartał 1995 – IV kwartał 2003

Zależność	Współczynnik korelacji
PpK _t - CPI _t	0,367
PpK _t - CPI _{t+1}	0,373
PpK _t - CPI _{t+2}	0,652
PKB _t - CPI _t	0,285
PKB _t - CPI _{t+1}	0,185
PKB _t - CPI _{t+2}	0,202
PpK _t - PPI _t	0,594
PpK _t - PPI _{t+1}	0,610
PpK _t - PPI _{t+2}	0,573
PKB _t - PPI _t	0,468
PKB _t - PPI _{t+1}	0,041
PKB _t - PPI _{t+2}	0,313

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: *Biuletyn Statystyczny*, GUS, nr 1-3/1991, 3/1992, 7/1992, 12/1992, 12/1994, 11/1995, 12/1995, 12/1996, 1/1997, 12/1998, 12/1999, 12/2000, 3/2001, 1/2002, 7/2002, 12/2003; Polska Statystyka Publiczna, www.gov.pl/index.htm; www.stat.gov.pl.

¹⁵ Ściślej rzecz biorąc, presję inflacyjną będzie wywoływać przekroczenie tego poziomu wykorzystania mocy wytwórczych, jeśli dodatkowo wzrastać będzie globalny popyt. Jak już wspomniano, z reguły wyższy stopień wykorzystania zdolności produkcyjnych charakterystyczny jest jednak dla okresów boomu gospodarczego, a tym samym dynamicznie rosnącego popytu.

Przy analizowaniu popytowych impulsów inflacyjnych warto również zbadać problem szeroko dyskutowany przez główny nurt współczesnej ekonomii o procykliczności (jak chce tego nowa szkoła keynesistowska) czy też (zgodnie ze szkołą realnego cyklu koniunkturalnego) antycykliczności cen¹⁶. W celu próby rozwiązania tego dylematu obliczono – na podstawie danych kwartalnych w okresie II kwartał 1995-IV kwartał 2003 – współczynniki korelacji między wskaźnikami CPI i PPI a dynamiką PKB i popytu krajowego. Uzyskane wyniki, uwzględniające także opóźnienia zmian cen w stosunku do produkcji i popytu o 1 i 2 kwartały, zamieszczono w tabeli 8. Dodatkowo współczynniki korelacji pozwalają stwierdzić, że w analizowanym okresie mieliśmy do czynienia z cenami procyklicznymi, a stosunkowo największa zależność wystąpiła tu między popytem krajowym i opóźnionym o pół roku wskaźnikiem CPI (0,652) oraz między popytem krajowym i opóźnionym o 3 miesiące wskaźnikiem PPI (0,610). W przypadku najpopularniejszych mierników służących do badania wpływu koniunktury na ceny, czyli PKB i CPI korelacja była jednak stosunkowo słaba, nie przekraczając w żadnym z wariantów 0,3. Można zatem przypuszczać, że w niektórych podokresach ważniejszą rolę w kreowaniu inflacji odgrywały negatywne szoki podażowe. Biorąc pod uwagę cały okres należy jednak stwierdzić, że z całą pewnością producentom łatwiej było podnosić ceny w okresach dobrej koniunktury.

5. PODSUMOWANIE

Jak wynika z przeprowadzonej analizy, czynniki popytowe niewątpliwie miały stosunkowo duże znaczenie w kształtowaniu się dynamiki inflacji w dotychczasowym okresie reformowania naszej gospodarki. Należy jednak zaznaczyć, że w poszczególnych podokresach badanego piętnastolecia ich rola była zróżnicowana. Na podstawie dokonanego wywodu można wnioskować, że z czystą inflacją popytową mieliśmy do czynienia przede wszystkim w latach 1996–1998, gdy wzrost PKB kształtował się zazwyczaj zarówno powyżej trendu, jak i oszacowanej przez ekspertów granicy 5% rocznie, a stopień wykorzystania mocy wytwórczych przekraczał 75%. W okresie tym szczególnie silnie wzrastał popyt inwestycyjny. W miarę dynamicznie rósł wówczas także popyt konsumpcyjny, co wynikało m.in. ze wzrostu realnych dochodów do dyspozycji oraz, związanego z pewną zmianą mentalności i stylu życia Polaków, spadku oszczędności brutto. Ponadto, oprócz okresu 1996–1998 stosunkowo silny wzrost agregatowego popytu i PKB następował także w latach 1993–1995,

¹⁶ Zob. B. Snowdon, H. Vane, P. Wynarczyk, *Współczesne nurty teorii makroekonomii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998, s. 248–369.

1999–2000 oraz w 2003 r. W odniesieniu do tych podokresów również można zatem mówić o pewnych symptomach inflacji popytowej.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że w całym dotychczasowym okresie transformacji mieliśmy do czynienia ze spadkiem tempa ogólnego poziomu cen. Nie zmienia to jednak wysnutych wniosków o występowaniu popytowych determinantów inflacji w wymienionych podokresach. Należy bowiem przypuszczać, że gdyby nie wysoka dynamika globalnego popytu, proces dezinflacji (zwłaszcza w latach 1996–2000) przebiegałby znacznie szybciej.

Przy analizowaniu interesującego nas problemu należy także ustosunkować się do obowiązującej powszechnie opinii o wyraźnym popytowym charakterze polskiej inflacji na samym początku okresu transformacji, tj. mniej więcej od II połowy 1989 do końca I połowy 1990 roku¹⁷, mimo iż mieliśmy wtedy do czynienia z wyraźnym spadkiem zarówno łącznego popytu, jak i PKB. Opinie te są jednak jak najbardziej uzasadnione, ponieważ u podstaw inflacji leżał wówczas nadmiar pieniądza w relacji do podaży towarów i usług, „odziedziczony” po gospodarce nakazowo – rozdzielczej, która to niemal do końca lat osiemdziesiątych poprzedniego stulecia była w Polsce obowiązującą. W połączeniu z liberalizacją cen żywności w 1989 r. oraz innych dóbr w 1990 r., nadmiar ten przyczynić się musiał do olbrzymiej, kilkusetprocentowej inflacji, co w dalszej kolejności doprowadziło do zrównania agregatowego popytu z łączną podażą. W przypadku tego podokresu nie występowała zatem – będąca strumieniem – luka inflacyjna, która jest przyczyną inflacji popytowej w gospodarkach rynkowych, ale – będący zasobem – olbrzymi nawis inflacyjny, wynikający z reguł funkcjonowania gospodarki centralnie planowanej. Dlatego też o popytowych determinantach inflacji można mówić także w przypadku lat 1989–1990, mimo niespełnionych kryteriów dotyczących rocznego wzrostu PKB (czy też popytu) powyżej 5% lub chociażby trendu, które mogą być brane pod uwagę dopiero w okresie późniejszym, kiedy w Polsce w znacznym stopniu zaczęły obowiązywać reguły gospodarki wolnokonkurencyjnej.

¹⁷ Zob. m.in.: E. Kwiatkowski, *Inflacja*, [w:] R. Milewski (red.) *Podstawy ekonomii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 581; S. Uplawa, *Dług publiczny, procesy inflacyjne*, „Gospodarka Narodowa”, nr 7–8/1994, s. 38–39.

Tomasz Grabia

**THE DEMAND-PULL DETERMINANTS OF THE PROCESS OF INFLATION
IN POLISH ECONOMY IN THE PERIOD OF TRANSFORMATION**

(Summary)

The article is intended to test if demand-pull determinants had an impact on inflation in Poland in the period 1989–2003.

The paper is composed of four parts. The first part contains a brief discussion of the influence of various economic factors on inflation. Part two presents a detailed analysis of statistical data concerning GDP and its components in Poland in the period of transformation. The main part of the article is contained in the third point, in which the approximate estimate of inflationary gap and potential national income in Poland was presented. The summary and conclusions are formulated in the last part. In addition to this, the author points to the years, in which the demand-pull factors played crucial role in the process of inflation.